



Mosina - 17 kwietnia 2022 r.

Parafia Rzymskokatolicka p.w. Św. Mikołaja w Mosinie

POŚLANI W POKOJU
CHRYSTUSA



Wiadomości Parafialne

parafii mosińskiej

Nr 196 (408)

Wydawca: prezbiter proboszcz Adam Prozorowski

wydawane od 1930 r.

Pascha 2022

Drodzy Parafianie i mieszkańcy Mosiny

Ostatnie dni Wielkiego Postu przynosiły nam podczas czytań mszalnych fragmenty Ewangelii wg św. Jana, które pokazywały narastającą wrogość wobec Jezusa. Dla uczonych w Piśmie, faryzeuszy i kapłanów Jezus był już na straconej pozycji. Należało Go się pozbyć. Jan z bólem serca pokazywał podział rodzący się wśród Ludu Bożego. Byli tacy, co uwierzyli Jezusowi i tacy, którzy mieli Go za zwodziciela i oszusta. Teksty czytań ze Starego Testamentu wskazywały na przemian postacie wierne Bogu i Jego Prawu, oraz cierpienia, które spadły na nich z tego powodu. Trudny czas. Kiedy medytujemy i rozważamy Pismo Święte, jesteśmy przekonani, że Bóg mówi do nas. Bo Słowo Boże jest lampą na ścieżkach naszego życia. Cierpienia Mesjasza i Sprawiedliwych ST pozwalają nam dostrzec tajemnicę zła istniejącego w świecie. Ono istnieje i uderza zawsze w tych, którzy spodziewają się tego najmniej. Zawsze zadaje bolesne rany i przynosi cierpienie, bunt i pytanie o obecność Boga. Szczególnie trudno zność cierpienie bezbronnych dzieci i innych, którzy niczym, nie zawinili, że przyszło do nich cierpienie. Pisząc te słowa, mam na myśli cierpienie, które spadło na Ukrainę i którego mimowolnymi uczestnikami staliśmy się. Dziękuję Wam wszystkim, za otwarte domy i portfele. Tyle dobrych czynów popłynęło w stronę naszych braci i sióstr. Ogromne dzięki wszystkim. Pismo mówi, że co człowiek sieje, to zbierze. Aby każdy czyn miłości okazany naszym Braciom i Siostram z Ukrainy przyniósł dobra i łaski Bożej w Waszym życiu.

Chociaż nie umiemy znaleźć odpowiedzi na pytanie „dlaczego” zło się tak szarogęsiło w naszym świecie, to jednak nadchodzący Święta Paschalne napełniają nasze serca nadzieją. W chwili, kiedy zło wydaje się odnosić ostateczne zwycięstwo, a Sprawiedliwy Mesjasz złożony w grobie przywalony wielkim kamieniem, pozbawia nadziei na lepszy świat w niedzielny Poranek dokonuje się ZMARTWYCHWSTANIE. I w jednym momencie wszystko, co było przesłonięte, staje się znów widzialne. Naszą nadzieją Chrystus Zmartwychwstały. Patrzymy więc na Zmartwychwstałego i w jednym momencie błędą wszystkie lęki i obawy. To, co wydaje się wielką klęską i bankructwem, jest tylko koniecznym etapem, który

trzeba przejść. I tutaj widzimy nadchodzącą zapowiedź nowego świata. Tutaj jeszcze cierpimy, tutaj jeszcze doświadczamy bezsensownej mocy zła. Tutaj widzimy triumf i butę bezbożnych, ale Słowo Orędzia Paschalnego rozprasza smutek i rozpacz, wskazując zapowiedź nowego świata. Alleluja. Trwajmy przy Panu.

Wracając jeszcze do liturgicznych czytań okresu Wielkiego Postu, chciałbym powiedzieć o Psalmie, który był śpiewany w Liturgii czwartku po 5 niedzieli Wielkiego Postu: „**Szukajcie woli PANA i Jego mocy, zawsze pragnijcie być w Jego obecności. Pamiętajcie o cudach, których dokonał, o znakach i wyrokach ust Jego.**” Są to słowa zaczerpnięte z Psalmu 105 wersety 4 i 5 w tłumaczeniu Księży Paulistów. Te Słowa bardzo mocno dotknęły mego serca podczas porannej medytacji. Potem po kilku dniach powróciły mi do głowy jako słowa z orędziem. Oto Boża wskazówka jak mamy żyć w tym czasie. Kiedy oczekujemy na tryumf Jezusa i Jego chwalebny powrót oraz kiedy widzimy ogromne przejawy zła. PAN okazuje nam swoje miłosierdzie i daje swoje Najświętsze Słowo. Ono zdaje się zawierać program dla nas na najbliższy czas okresu wielkanocnego. Tylko przypomnę, że na początku roku PAN dał nam Słowo z Lamentacji Jeremiasza 3,21 - 26, które dalej karmią naszą wiarę. Teraz dostajemy Słowo z Psalmów.

Spójrzmy do czego zaprasza nas PAN:

1. **Mamy szukać woli Pana** - jest to więc sytuacja, która wymaga naszego wysiłku. Nie jest to więc oczywista oczywistość, że tak trzeba robić. Nie, Pan wymaga wysiłku i każdy musi podjąć go osobiście, aby w swoich okolicznościach życia rozeznawał czego od niego chce Pan.

2. **Dalej mamy szukać mocy Pana** - tej mocy, która stworzyła świat, która pokonała wody potopu, rozwarła wody Morza Czerwonego. Zauważmy, że moc od Pana nie przychodzi do nas automatycznie albo magicznie, ona zawsze jest związana z naszą wiarą i Bożą wolą. Moc Boża bowiem nie angażuje się w coś, co jest sprzeczne z Planem Bożym i Jego zamysłami.

dokończenie na str. 2



Niech to, że Chrystus Zmartwychwstał, niesie nam nadzieję, że i my zmartwychwstaniami do Światła, do Wieczności, do Radości. Żyjący Chrystus mówi dzisiaj do nas głośno, że choćby zło niosące cierpienie i śmierć próbowało zawładnąć światem, nie ma z Nim żadnych szans, bo On jest królem, zwycięzcą i dawcą życia. Ci, którzy wierzą, nie upadają na duchu, ufają i podążają wiernie za Zmartwychwstałym, obudzą się pewnego dnia w królestwie niebieskim.

Radosnego Alleluja

życzą Czytelnikom „Wiadomości Parafialnych”
Ksiądz Proboszcz oraz Redakcja

3. **Mamy zawsze pragnąć być w Jego obecności** - to jest postawa człowieka, który spotkał Pana i nauczył się z nim rozmawiać, to znajomość miejsc i okoliczności gdzie przebywa Pan. My w tym roku przeżywamy szczególnie czas adoracji Najświętszego Sakramentu. Bardzo, ale to bardzo chcemy ofiarować Jezusowi godzinę w ciągu nocy z Wielkiego Czwartku na Wielki Piątek. Chcemy dać Mu to, czego oczekiwał od swoich uczniów w Ogródzie Oliwnym. Oczywiście przebywanie w obecności Pana przez godzinę to początek. Dokąd nas to zaprowadzi to jeszcze zobaczymy.

4. **Pamiętajcie o cudach**, których dokonał - potem przychodzi obowiązek pamiętania o cudach, czyli o przejawach Bożej mocy. Pamiętając o tym, co Pan uczynił, łatwiej jest ufać podczas różnych złych okoliczności. Bo z pamięci wydobywam różne podobne Boże działania, dzięki którym mogę z większą odwagą przedstawiać moje prośby.

5. **(Pamiętajcie) o znakach** - czyli o wydarzeniach, które mają dodatkową misję do wykonania, które nie tylko ujawniają Bożą moc, ale są ilustracją Boskiej natury Jezusa. Mają w sobie niejako drugie dno, które trzeba odkryć.

6. **(Pamiętajcie) i wyrokach ust Jego** - zaproszeni, aby zachowywać w sobie Boże Słowa. To właśnie one rozświetlają nasze ciemności, budzą naszą ufność, przynoszą obietnice i są zwiastunami Bożego sądu dla tych, którzy uciskają bezbronných.

Może da się z tych kilku słów zrobić swój osobisty program życia? Zwłaszcza, że papież Franciszek zaprasza nas do czytania ewangelii wg św. Łukasza. Zawsze warto zacząć.

Mam świadomość, że życie w czasach przed powrotem Jezusa nie jest łatwe, ale przecież po to mamy Biblię, aby ona nas prowadziła, jak kompas prowadzi po bezdrożach świata i pustkach oceanu. Wierzę wiarą szczerą, że ostatnie zdanie będzie należało do LWA Z POKOLENIA JUDY, który jest (a nie dopiero będzie) zwycięzcą śmierci, piekła i szatana. Błogosławionej PASCHY. Nie pozbawiajcie się radości ze ZMARTWYCHWSTANIA PANA.

Błogosławię WAM wszystkim DRODZY i WASZYM GOŚCIOM. Bożego POKOJU i RADOŚCI od ZWYCIĘSKIEGO CHRYSUSA.

Wasz prezbiter Adam

25 marca Papież Franciszek poświęcił Rosję Niepokalanemu Sercu NMP

Te proste słowa niosą w sobie ogromny ładunek emocjonalny. Oto jesteśmy wszyscy świadkami tego, co nazywamy posłuszeństwem papieża słowom Maryi wypowiedzianym w Fatimie. Podczas lipcowego widzenia Maryja powiedziała:

„Kiedy pewnej nocy ujrzycie nieznanne światło, wiedźcie, że jest to wielki znak od Boga, iż zbliża się kara na świat za liczne jego zbrodnie. Będzie wojna, głód, prześladowanie Kościoła i Ojca Świętego. Aby temu zapobiec, przybędę, aby prosić o poświęcenie Rosji memu Niepokalanemu Sercu i o Komunię św. wynagradzającą w pierwsze soboty. Jeżeli moje życzenia zostaną spełnione, Rosja nawróci się i nastanie pokój”.

Następnie w roku 1929 siostra Łucja, ostatnia z żyjących wizjonerów fatimskich, usłyszała od Matki Bożej słowa:

„Przyszła chwila, w której Bóg wzywa Ojca Św., aby wspólnie z biskupami całego świata poświęcił Rosję memu Niepokalanemu Sercu, obiecując ją uratować za pomocą tego środka. Tyle dusz zostaje potępionych przez sprawiedliwość Bożą z powodu grzechów przeciwko mnie popełnionych. Przychodzę przeto prosić o zadośćuczynienie. Ofiaruj się w tej intencji i módl się”.

Kiedy w lutym rozpoczęła się wojna w Ukrainie i po raz kolejny Rosja ujawniła swoją niszczycielską moc, z różnych stron świata zaczęły płynąć apele skierowane do Papieża Franciszka, aby poświęcił Rosję Niepokalanemu Sercu Maryi po oraz kolejny. Pokorne wołanie Bożego Ludu zostało wysłuchane i w uroczystość Zwiastowania Pańskiego miało miejsce to niezwykle wydarzenie. Przygotowywaliśmy się do niego przez dwa dni w naszej wspólnotie. Najpierw odkrywaliśmy, jak zakończyło się oddanie Rosji dokonane przez św. Jana Pawła w 1984 r. – po 2 miesiącach w Murmańsku splonął prawie cała Flota Północna ZSRR – co zażegnało wojnę atomową wg opinii wielu znawców tematu. Żeby nie było wątpliwości pożar wybuchł 13 maja, co jest wyraźną aluzją

do pierwszego objawienia się MB w Fatimie w 1917 r. W drugim dniu przygotowania przyjrzelśmy się znaczeniu słowa poświęcenie. Co znaczy poświęcić kogoś czemuś? Najprościej mówiąc znaczy to oddać kogoś Komuś, aby ten mocniejszy, tutaj Maryja, rozciągnęła swoją opiekę nad tymi, którzy Jej pomocy potrzebują, chociaż nawet sobie tego nie wyobrażają. Tak jak otwartym było serce Maryi dla Mesjasza, niech będzie otwartym dla nawrócenia Rosji.

Ku radości wielu z nas papież uczynił ten akt w jedność z biskupami całego świata. Zaprosił do niego również wszystkich księży i świeckich, aby się z nim w tym akcie zjednoczyli. Stąd 25 marca o godzinie 17.00 odprawiliśmy mszę świętą, podczas której został odczytany akt przygotowany w Stolicy Apostolskiej. I w ten sposób dołożyliśmy swoją małą cegiełkę w dzieło nawrócenia Rosji.

Czy jeszcze możemy coś więcej zrobić w tej sprawie? Chyba nie, Ale zaraz, zaraz przeczytajmy jeszcze raz prośbę Maryi. Tę z 1929. Co mówi Maryja: „przybędę i poproszę **I o Komunię św. wynagradzającą w pierwsze soboty.**” Papież zrobił to, co należało do Papieża. Dla nas zostaje druga część orędzia. Wynagradzająca Komunia św w pierwszą sobotę miesiąca. Troszczę się, aby być w stanie łaski uświęcającej, przyjąć w tym dniu komunię świętą i ofiarować swoje zjednoczenie z Chrystusem jako wynagrodzenie za grzechy popełnione przeciwko Niepokalanemu Sercu Maryi. Potem zostaje odmówienie jednej części tajemnic różańcowych (radosne, światła, bolesne, chwalebne) i rozważanie przez 15 minut jednej z tajemnic – medytacja nad nią. I to jest nasza odpowiedzialność. Wierzę z całego serca, że jeżeli połączymy to, co zrobił Papież, z tym do czego nas wzywa Maryja w Fatimie, to wtedy Rosja się nawróci. Co daj Panie Boże. Amen.

Prezbiter Adam

Konto Parafii: GBS Mosina 40 9048 0007 0000 3753 2000 0001
Konto CARITAS: GBS Mosina 78 9048 0007 0000 4499 2000 0001

Telefony: Probostwo: 61 813 29 18; Wikariat: 61 813 28 61

Wiadomości Parafialne parafii mosińskiej - wydawca prezbiter proboszcz Adam Prozorowski; e-mail: prezbiteradam@gmail.com
Adres redakcji: 62-050 Mosina, ul. Kościuszki 1, tel. 61 813 29 18, www.parafiamosina.pl - opracowanie Paweł Zawieja; www.facebook.com/parafiamosina
„Wiadomości Parafialne” redaguje zespół w składzie: Wiesława Szubarga (redaktor naczelna), Stanisław Kosowicz, Tomasz Kaczmarek (redakcja techniczna), Anna Cicha, Włodzimierz Gabrielski, Jolanta Kapelska, prezbiter proboszcz Adam Prozorowski, Paweł Szukalski.
Redakcja zastrzega sobie prawo do adiestacji i skracania tekstów. Wszelką korespondencję prosimy kierować na adres j.w. z dopiskiem **Wiadomości Parafialne**.

SZTUKA CZYTANIA OBRAZÓW cz. 2

//ilustracje do tekstu artykułu znajdują się na ostatniej stronie gazety/

TAJEMNICA PASCHALNA W SZTUCE :
UKRZYŻOWANIE - ZMARTWYCHWSTANIE -
ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO

/temat ten zostanie opublikowany w trzech kolejnych numerach "WIADOMOŚCI PARAFIALNYCH"/

UKRZYŻOWANIE

U Rzymian było karą hańbiącą, przeznaczoną wyłącznie dla niewolników i buntowników. Na początku IV wieku, po Edykcie Mediolańskim, cesarz Konstantyn Wielki zniósł krzyżowanie jako karę śmierci. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa Chrystus nigdy nie był ukazywany w sztukach plastycznych na krzyżu, lecz przedstawiany za pomocą symboli. Mniej więcej do V wieku ukrywano krzyż pod symbolami tzw. „cruces dissimulatae”, czyli w formie monogramów Chrystusowych oraz znaków i rzeczy znanych również poganom. Takimi właśnie popularnymi wśród pogan znakami kryjącymi krzyż Chrystusowy są: swastyka, trójząb Neptuna i kotwica. Swastyka była znana u wielu ludów Europy i Azji jako znak powstały z czterokrotnego przecięcia obwodu „kuli słonecznej”, czyli krzyża w kole. Swastykę u starożytnych pogan nazywaną świaszczenicą, u Greków - krzyżem gammowym, „cruce gammata”, niekiedy krzyżem Antoniusza. Swastyki - znaku uświęconego tradycją pierwszych wieków, a popularnego w zdobnictwie i symbolizmie słowiańskim - nie umieszcza się obecnie w publikacjach ikonografii chrześcijańskiej, gdyż uraz psychiczny spowodowany przeżyciami wojennymi z drugiej połowy XX wieku i cierpieniami zadanymi milionom ludzi pod tym znakiem na to nie pozwala. Okrucieństwo ludzi, którzy zawłaszczyli sobie ten znak - na to nie pozwala, gdyż przysłania jego właściwą treść i piękno. Píše o tym Antoni Gołębiak, znakomity grafik i znawca przedmiotu w rozprawce dołączonej do dzieła Ks. Eugeniusza Dąbrowskiego pt. „Życie Jezusa Chrystusa w opisie Ewangelistów” /wydane przez Pallotinum, Poznań 1957/. Wspomniana rozprawka nosi tytuł: „O symbolu i znaku zdobiącym książkę”, z odniesieniem do dzieła Ks. Dąbrowskiego. Nauka jednak domaga się przywrócenia i właściwego rozumienia i znaczenia tego symbolu.

Dopiero Chrystus przez swoją mękę i śmierć na krzyżu uświęcił ten jeden z najstarszych znaków przedchrześcijańskich i uczynił z niego znak swej chwały i zwycięstwa. Patrząc na ten znak cierpienia i męki, nie zapominajmy, że jest on symbolem łaski i życia. Tajemnicą krzyża jest Zmartwychwstanie - zmartwychwstanie Chrystusa i nasze przez niego zapowiedziane.

We wczesnym średniowieczu pojawiają się przedstawienia Chrystusa na krzyżu z otwartymi oczami, więc żyjącego i z koroną królewską na głowie - ukrzyżowanego w chwale. Następnie, począwszy od IX wieku zaczyna się ukazywać Chrystusa na krzyżu martwego, z zamkniętymi oczami i z głową opadającą na ramiona. W dziełach plastycznych późnego średniowiecza ukrzyżowaniu towarzyszą wyobrażenia symboliczne: słońce i księżyc symbolizują zaćmienie słońca, gdy Jezus umierał na krzyżu, o czym piszą Ewangelisci, mogą także oznaczać, odpowiednio Stary i Nowy Testament.

Postać niewiasty stojącej po prawej stronie Ukrzyżowanego, która zbiera do kielicha krew wypływającą z Jego przebitego boku - to symbol K o ś c i o ł a . Niewiasta stojąca po lewej stronie, z oczami przewiązanymi opaską oznacza

S y n a g o g ę, ślepą na przesłanie Jezusa. U stóp krzyża leży c z a s z k a. Ewangelia wg. św. Mateusza w rozdziale 27, wiersze 51 - 52 mówi, że po śmierci Jezusa ziemia zadrżała, skały zaczęły pękać i groby się otwarły. „Legenda o drzewie krzyża świętego”, według której krzyż Chrystusa był zrobiony z drzewa, które wyrosło na grobie Adama, ustala bezpośredni związek pomiędzy grzechem pierworodnym i odkupieniem dzięki ofierze Zbawiciela. Związek ten uświadamia czaszka Adama leżąca u stóp krzyża. Czasem przedstawiana jest nie tylko czaszka, lecz cały szkielet lub Adam „z krwi i kości”, podnoszący się zmartwychwstały, ze złożonymi rękami w stronę Tego, który odkupił jego grzechy. Czasami ukazany jest także król Dawid i św. Jan Chrzciciel stojący po którejś ze stron Chrystusa. Jest to umotywowane ich proroczymi przepowiedniami, które zapowiadały mękę i śmierć Jezusa na krzyżu.

Powoli miejsce wyobrażeń symbolicznych zajmują przedsta-wienia historyczne, zgodne z Ewangelią. Chrystus jest w nich ukazany sam lub w towarzystwie Marii, apostoła Jana i bardzo często św. Marii Magdaleny, klęczącej u stóp krzyża. Jezus obnażony z szat biodra ma przepasane tzw. perisionium, które u malarzy niemieckich XV i XVI wieku nabiera szczególnej wagi: udrapowany materiał powiewa na wietrze, tworząc jakby triumfalny sztandar.

Temat Ukrzyżowania stał się inspiracją dla wielu artystów i przyniósł tak wiele arcydzieł, że nie sposób wymienić wszystkich. Wśród najbardziej znanych na pierwszym miejscu należy wymienić „Ukrzyżowanie” z ołtarza Isenheim, którego twórcą jest MATHIAS GRÜNEWALD, dzieło powstałe ok. 1510 - 1515. Rzadko się zdarza, by obraz przekazywał swoje przesłanie tak dobitnie jak to dzieło. Grünewald namalował ten obraz dla opactwa antonianów w Isenheim niedaleko Strasburga. Antonianie opiekowali się chorymi - wśród nich zadżumionymi. Cierpienie Chrystusa ukazane na ołtarzu miało w założeniu dać chorym siłę do walki ze śmiercią. Choroba i ból może stać się łaską oczyszczającą duszę. Scenie Ukrzyżowania przygląda się Matka Jezusa i klęcząca Maria Magdalena /z lewej / oraz Jan Chrzciciel /z prawej/. Boczne skrzydło po lewej stronie przedstawia św. Sebastiana, którego wzywano do obrony przed zarazą, przed dżumą powracającą okresowo w średniowiecznej Europie. Starożytni Grecy wierzyli, że chorobę tę powodował Apollo swoimi strzałami. Stąd wizerunek strzały przez wiele wieków stanowił symbol nagłego wybuchu epidemii dżumy. Śmiertelne żniwo zbierane przez tę zarazę z pewnością legło u podstaw licznych przedstawień św. Sebastiana. Na prawym skrzydle ołtarza widzimy pustelnika św. Antoniego, założyciela zakonu, który zlecił wykonanie dzieła. Sam Grünewald zachorował w końcu na dżumę i zmarł. Pozostawił po sobie dzieło, któremu w dziejach malarstwa, oddających mękę Chrystusa na krzyżu, żadne już nie dorównało.

Ks. Marian Cynka

Korzystając z okazji, dyrektor szkoły, pani Alicja Trybus nakreśliła, w jaki sposób staramy się pomóc naszym nowym uczniom w aklimatyzacji, dać im wsparcie w tych trudnych dla nich dniach, wreszcie ułatwić im proces przyswajania wiedzy. Z uwagi

Dobro, które czynimy, każdy, nawet najmniejszy gest, wróci do nas prędzej czy później w naszym codziennym życiu, bowiem Pan nie zapomni o tych, którzy otworzyli swe serca, niosąc pomoc cierpiącym i potrzebującym.

Wiesława Szubarga

- Św. Józef pokazuje nam, że będąc w drugim szeregu (tj. nie będąc głównym bohaterem wydarzeń) można swoją modlitwą, przykładem, nauczaniem oraz wspólnym przeżywaniem codzienności, wychować, ukształtować takiego człowieka, który będzie twierdził, że przyszedł na świat, aby służyć, a nie po to, by Jemu służyć.
- Franciszek pokazuje, że pod okiem św. Józefa możemy przejść przez trudne okoliczności i nie zwątpić w moc modlitwy. On może opiekować się nami również wtedy, gdy jesteśmy spychani na boczny tor życia.
- Obraz św. Józefa z Kalisza, który przedstawia Jezusa prowadzanego za ręce przez Maryję i Józefa, możemy odczytać

Triduum zakończyło się w Puszczykowie, w Kościele św. Józefa. Kilkudziesięciu Parafian uczestniczyło w odpuszczeniu ku czci św. Józefa, a mnie danym było odprawić Mszę świętą w intencji naszej Parafii i wszystkich Parafian. Czy pozostało coś z tych dni? Opublikowaliśmy ulotkę zawierającą modlitwy ku czci św. Józefa przygotowane przez Papieża Franciszka. Może warto odkryć je dla siebie jako konkretną pomoc w przeżywaniu swojej codzienności. Każda z 11 modlitw niesie ze sobą oryginalną intencję, ale o tym może innym razem. Pozdrawiam serdecznie wszystkich czcicieli Józefa, Syna Dawida.

Prezbiter Adam



Urodził się 28 XI 1938 r. w Lewiczynku pow. Nowy Tomyśl, który terytorialnie należał do parafii Lewice. Tutaj, w kościele p.w. św. Mikołaja, przyjął swój pierwszy sakrament - chrzest święty. Jest synem Józefa i Heleny z d. Łepka. Ojciec zajmował się gospodarką na roli i hodowlą, a matka prowadziła dom i obchodziła oraz wychowywała dzieci. Razem z Marianem było ich sześcioro: Wanda, Tadeusz - późniejszy leśnik, Henryk, który gospodarował z ojcem Józefem, Irena, Hieronim - też rolnik i najmłodszy, Marian.

Przez dwa lata uczęszczał do szkoły podstawowej w Lewiczynku, a ponieważ ojciec z rodziną przeprowadził się do Lubienia, dokończenie nauki miało miejsce w Miedzichowie. Ojciec po 1945 r. dalej prowadził kolejne już gospodarstwo, liczyło ono około 30 ha z parcelacji majątku Helowskich. Naukę w zakresie szkoły średniej chciał kontynuować w liceum ogólnokształcącym w Nowym Tomyślu, nie został jednak tam przyjęty ze względu na postawę ojca wobec systemu komunistycznego. Dostał się w Poznaniu do „Marcinka” skąd po roku mógł się przenieść do Nowego Tomyśla, gdyż liceum w Poznaniu nie zapewniało internatu. Maturę zdał w 1956 r. w przededniu wypadków poznańskich.

Matura otworzyła mu drogę na studia. Stąd pytanie - kim w przyszłości chciałby zostać. Odpowiedź nie była wówczas sprecyzowana. Rozważał ogrodnictwo, zawód nauczyciela, lekarza. Jednak pod koniec liceum, pod wpływem światłego proboszcza, ks. Władysława Kasprowicza, który prowadził naukę

religii, dojrzała w młodym chłopaku myśl dotycząca wstąpienia do stanu duchownego. Złożył dokumenty do Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu przy ul. Wieżowej. Studia trwały lat 6.

Święcenia kapłańskie otrzymał z rąk abp Antoniego Baraniaka 27 V 1962 r. w Katedrze Poznańskiej. Hasłem przewodnim posługi kapłańskiej zostało: **CHRYSTUS UCZYNIŁ MNIE KAPŁANEM, ABYM NIÓSŁ ŚWIATU JEGO NAUKĘ, CIAŁO I MIŁOSIERDZIE.**

Ks. Marian Cynka jako wikariusz rozpoczął swoją drogę posługi dla wiernych w różnych parafiach. Były to: Poznań - parafia św. Anny - 15.06. - 31.08.1962 r., Bojanowo - par. p.w. Najświętszego Serca Jezusa - 09.1962 r. - 1965 r., w międzyczasie podjął studia na KUL w Lublinie - sekcja historii sztuki w latach 1965 - 1970 r. W okresie 1970 - 1971 posługiwał jako wikariusz w Katedrze Poznańskiej z obowiązkiem pracy w Muzeum Archidiecezjalnym w Poznaniu. W latach 1971/72 do 1975 był w parafii św. Rocha w Poznaniu, jednocześnie dalej pracował w Muzeum Archidiecezjalnym. Kolejną parafią wikariusza Mariana Cynki w latach 1975 - 1976 była parafia św. Anny w Poznaniu.

Pewna stabilizacja nastąpiła w latach 1976 do 2013. Otrzymał jako proboszcz parafię p.w. św. Wojciecha w Dalewie z jednoczesnym prowadzeniem prac w Muzeum Archidiecezjalnym i wykładów w Seminarium Duchownym oraz Seminarium dla Polonii Zagranicznej (Chrystusowców) w Poznaniu. Ten czas pozwolił na przeprowadzenie prac konserwatorskich cennego zespołu ołtarzy barokowych przy zabytkowym zespole architektonicznym pobenedykt-tyńskim. Ks. Marian Cynka zaangażował się również w remont kościoła parafialnego, przeprowadził remont wieży dachowej i pokrycia dachu, konserwację dwóch ołtarzy barokowych, malowanie kościoła. Dalsze prace objęły zabytkową plebanię, dzwonnice przy kościele oraz mury otaczające obiekt kościelny. Wszystko to przy ogromnym zaangażowaniu niewielkiej przecież wspólnoty parafii Dalewo, która składa się z dwóch wiosek: Wyrzeka i Dalewo, ale posiadającą bogatą tradycję; w Wyrzece urodził się ks. Piotr Wawrzyniak. Dalsze prace to uporządkowanie cmentarza oraz jego opłotowanie. Aby katecheza mogła odbywać się w godnych warunkach, a parafianie spotykać się z swym duszpasterzem z plebanii, wyłączył dwa pokoje, po których remoncie powstała sala mieszcząca 40 osób.

Tutaj w Dalewie obchodził w roku 1987 jubileusz 25 - lecie a w 2012 r. 50 - lecie swej posługi kapłańskiej. 27 V 2022 r. będzie to już 60 lecie pracy w kapłaństwie.

W uznaniu zasług dla kościoła poznańskiego abp Juliusz Peatz w 1996 r. mianował ks. Mariana kanonikiem honorowym kapituły katedralnej w Poznaniu.

W 2014 r. ks. Marian Cynka po uzyskaniu zgody biskupa przeszedł na emeryturę, czyli w stan spoczynku. Przez rok przebywał u swojej siostry w dekanacie międzychodzkiem (wyjechał do Lewiczynka). Potrzeba wypełniania obowiązków powodowała, że pomagał w okolicznych parafiach dekanatu. Następnie w Adwencie 2015 r. przez pół roku przebywał w parafii w Tulcach. W 2016 r. w Wielki Czwartek, na prośbę ks. kan. Edwarda Majki stanął w Mosinie. To jeszcze nie był koniec wędrówki. W latach 2018 - 2019 posługiwał w Farze Poznańskiej u ks. Misiaka. Następnie starał się o przeniesienie do Domu Księża Emerytów w Antoninku. Ostatecznie okazała się nie do odrzucenia propozycja bp Zdzisława Fortuniaka na powrót do Mosiny, gdzie ku zadowoleniu ks. Mariana oraz nowego proboszcza Adama Prozorowskiego jak również miejscowych parafian posługuje do dnia dzisiejszego.

Włodzimierz Gabrielski, Jacek Szeszuła

Wielkopolskie miejsca pielgrzymkowe SZAMOTUŁY

Na kolejne nasze spotkanie z sanktuariami ziemi wielkopolskiej wybrałam Bazylikę Kolegiacką Matki Bożej Pocieszenia i św. Stanisława Biskupa w Szamotułach. Dlaczego akurat to miejsce? Z trzech powodów. Po pierwsze jego bliskość może stanowić zachętę do odwiedzenia podczas świątecznych, wielkanocnych przejazdów po naszej pięknej okolicy. Po drugie jednym z patronów tego wspaniałego miejsca jest św. Stanisław Biskup, którego wspomnienie będziemy obchodzić już niebawem, 8 maja. Po trzecie, jest to sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia, a wsparcie i pocieszenie ze strony Królowej Pokoju jest nam teraz szczególnie potrzebne...

Szamotuły swój pierwszy kościół parafialny miały prawdopodobnie jeszcze przed nadaniem praw miejskich. Kiedy to nastąpiło, w połowie XIII wieku, miasto otrzymało nowy kościół pod wezwaniem św. Stanisława. Początkowo była to świątynia drewniana, którą w latach 1423-31 zastąpiono nową murowaną z inicjatywy Dobrogosta i Wincentego Świdwów-Szamotulskich. Biskup kujawski, Łukasz Górka, kilkadziesiąt lat później przebudował kościół, nadając mu formę zbliżoną do tej, którą możemy podziwiać obecnie. Jest to zatem budowla trzynawowa o układzie bazylikowym, wyraźnie strzelista w swej formie, wyraziście osadzona w charakterystycznym dla architektury średniowiecza stylu gotyckim - stanowiąca zresztą jeden z najpiękniejszych przykładów gotyku w Wielkopolsce. W XVI stuleciu przez pewien czas służyła ewangelikom, ale od końca tego wieku już na dobre znalazła się w rękach katolików. W kolejnych latach kolegiatę niestety nękały rozmaite katastrofy (pożary i powódzie) w efekcie czego w 1712 roku przeprowadzono jej generalny remont, a środki na ten cel pochodziły ze sprzedaży licznych znajdujących się tu wotów dziękczynnych. Choć w czasie II wojny światowej kościół został ograbiony z wielu cennych zabytków, to do dziś znajdują się w nim liczne, wspaniałe przykłady sztuki sakralnej i wyrazy dawnej pobożności. Warto wspomnieć tu późnorenansowy ołtarz główny z 1616 roku, średniowieczny krucyfiks z 1370 roku, znajdujący się w belce tęczowej pomiędzy prezbiterium a nawą czy znajdującą się w prezbiterium wieczną lampką z I połowy XVII wieku - dar króla Jana Kazimierza.

Tym, co szczególnie nas będzie jednak interesować, jest ołtarz boczny poświęcony Matce Bożej, gdyż to właśnie w nim umieszczony jest wizerunek nazywany „Szamotuł Pani”, czyli słynący łaskami obraz Matki Bożej Pocieszenia. Obraz jest niewielką ikoną pisaną na drewnie, pochodzącą ze Wschodu i stanowi kopię wizerunku Matki Bożej Kazańskiej. Przedstawia nieco pochyloną Maryję, do której lewego boku przylega stojący mały Jezus, unoszący dłoń w geście błogosławieństwa. Matka w delikatnym, dobrotliwym uśmiechu spogląda na Syna, a Jej spokój i ciepło promieniają także na patrzących na obraz. Ikona trafiła do Szamotuł w XVII wieku, kiedy to odkupił ją od pierwszych właścicieli zafascynowany obrazem szamotulski szlachcic, Aleksander Wolff. Obraz pierwotnie znajdował się na zamku w Szamotułach i to właśnie tam w kwietniu 1665 roku odnotowano na wizerunku krwawe łzy, co następnie dwukrotnie sprawdziła i potwierdziła komisja duchowna. Wizerunek przeniesiono wówczas do skarbca kolegiaty. Wreszcie umieszczono go w specjalnie dla niego przygotowanym ołtarzu bocznym, a kult wizerunku przybrał na sile. Między innymi w 1668 roku srebrno-złotą sukienkę wysadzaną drogimi kamieniami podarował słynącej łaskami szamotulskiej Pani sam król Jan Kazimierz. Kolejny szczególnie rozkwit sławy tego obrazu zanotowano w czasie I wojny światowej. Przed grabieżą podczas kolejnej wojny wizerunek uratował kościelny, Henryk Ciężki. W dniu 20 września 1970 roku kardynał Stefan Wyszyński koronował Matkę Bożą Szamotuł Pani koronami papieskimi. W wydarzeniu tym brało udział około 70 tysięcy wiernych, co najdobitniej potwierdza wspaniałość szamotulskiego sanktuarium i jego Patronki.

Kończąc kolejną opowieść o maryjnym sanktuarium, warto w przededniu maja przypomnieć o naszych małych mosińskich „sanktuariach” - figurach Maryi, przy których w majowe popołudnia i wieczory spotykamy się na nabożeństwach. To miejsca nie mniej ważne niż najstynniejsze sanktuaria - ileż bowiem i tu modlitw, błagań i podziękowań zanosiliśmy przez lata? W pachnące bzami i konwaliami dni wędrujemy do tych naszych świętych, sąsiedzkich miejsc.

Ania Cicha



Gdzie jest miłość, tam jest życie!



Tajemnica to wielka, że Bóg zaplanował sobie działać w świecie przez ludzi. W Jego zbawczym planie najważniejszą drogą do naszego zbawienia stanowi wspólnota – rodzina, Kościół, a jeszcze szerzej naród, a nawet ludzkość = świat. Jeśli w relacji do drugiego człowieka szukamy woli Bożej i prawdziwego dobra, stajemy się Jego narzędziem. Człowiekiem, przez którego w naszym mieście Bóg okazał swoją troskę była z pewnością pani Bogumiła Barbara Mayer. Urodziła się 28

marca w roku odzyskania przez Polskę niepodległości i choć zmarła 2 kwietnia 1954 r., mając zaledwie 36 lat, jej życie wypełnione było służbą Bogu i człowiekowi. Jej nazwisko rozpoznają szybko wcześniej urodzeni mosinianie, bo ród Mayerów przyczynił się bardzo dla naszego miasta.

Józef Mayer, ojciec Bogumiły, w 1902r. wraz z innymi miejscowymi społecznikami założył Ochotniczą Straż Pożarną. W późniejszym czasie był jej Prezesem i Komendantem. Od 1920 r. piastował urząd burmistrza Mosiny. W 1938 r. był w gronie miłośników wędkarstwa, którzy założyli Związek Wędkarski o nazwie „Sportowe Koło Wędkarzy”. Gdy „głowa domu” jest takiego formatu i gdy towarzyszy mu wspierająca żona, to dzieci otrzymują inspirację na całe życie.

Bogumiła Barbara uczyła się w Państwowym Gimnazjum i Liceum Żeńskim im. Generałowej Zamoyskiej w Poznaniu, gdzie w 1938r. zdała maturę. Prawdopodobnie w tej katolickiej szkole spotkała się z Sodalicją Mariańską, stowarzyszeniem świeckich. „Dążyć do doskonałości chrześcijańskiej, wzbudzać ducha apostołskiego, łączyć głęboką i żywą religijność ze zrozumieniem każdego człowieka” – tym najważniejszym sodalickim zasadom była wierna przez całe życie.

Marzyła o pracy wśród dzieci i chociaż wybuch wojny przerwał jej edukację w poznańskim Państwowym Pedagogium, to już na początku 1940 r. z grupą mosińskich nauczycieli podjęła działalność w ramach tajnych kompletów, ucząc języka polskiego. Po wojnie należała do pierwszego grona pedagogicznego, które rozpoczęło zajęcia w marcu 1945 r. w szkole przy ul. Kościelnej. Jej wrażliwość i troska o przyszłość kazała jej pomyśleć również o dorosłych, którym wojna odebrała szansę na zdobycie podstawowych szkolnych umiejętności. Sama zorganizowała dla nich pierwszy kurs nauki czytania i pisanie; o kolejne poprosiła ją kuratorium poznańskie.

Jej ówczesni wychowankowie do dziś wspominają ją jako nauczycielkę z pasją. Jej umiłowania do przekazywania wiedzy i kształtowania młodych charakterów nie wyczerpywały szkolne zajęcia. Poświęcała uczniom swój niedzielny wypoczynek, zapraszając na wycieczki np. nad Jezioro Góreckie. Opowiadała wtedy o prof. Adamie Wodźniczku i jego staraniach o utworzenie Wielkopolskiego Parku Narodowego. Pragnęła wnieść w serca dzieci i ich rodziców radość, i nadzieję, które trzeba było „wykuwać” w tym ubogim i szarym powojennym życiu. Założyła kółko taneczne! Próby odbywały się popołudniem. Stroje były zaprojektowane przez rodzone siostry, Krystynę i Ziętę, i przez nie szyte z zasłon, firan, kap, a peruki wykonane z waty. Scenografią zajmowali się rodzice. Pani Bogumiła potrafiła skupić wokół dzieła wielu, żeby też dzielić się dumą z efektu. Przedstawienia odbywały się w sali pana Noskiewicza (późniejsze kino „Wrzos”), bo tam była scena, ale młodzi artyści zapraszani byli także do Poznania np. do Domu Żołnierza. Chór, deklamacje, tańce (menuet, kujawiak, walc) - pani Mayerówna była entuzjastką scenicznych występów!

Była też pasjonatką literatury. Nie wystarczyło jej zapalanie do czytelnictwa młodych umysłów podczas lekcji języka polskiego. W 1947 r., z inicjatywy pani Bogumiły, powstała w Mosinie biblioteka. Pierwszy księgozbiór biblioteczny składał się z woluminów podarowanych przez mieszkańców. Zbierała książki razem ze swoimi uczniami i przy ich pomocy prowadziła bibliotekę w budynku magistratu przy Placu 20 Października.

Życie parafii, to była kolejna płaszczyzna zadań w powojennej Mosinie. Mayerowie całą rodziną uczestniczyli w czyszczeniu cegieł na odbudowę kościoła, ale dla Bogumiły to było za mało. Towarzyszyła dzieciom podczas uroczystości religijnych, przygotowywała i prowadziła je na procesji Bożego Ciała, a nawet, jak wspominają wychowankowie, prowadziła chór kościelny.

Trudno nie podziwiać takiego oddania, choć nie dla podziwu pani Mayer wyznaczała sobie kolejne zadania. Towarzyszyła jej opinia kobiety skromnej, kompetentnej, wrażliwej na ludzkie potrzeby. Była też człowiekiem głęboko religijnym i wiernym wyznawany wartościom. Na jej grobie, na mosińskim cmentarzu, do dziś jej uczniowie zapalają znicze, wyraz serdecznej pamięci, bo jak sami mówią - jej miłość, oddanie, umiłowanie Ojczyzny i Boga ukształtowały ich serca. Nie wystarczyło jej fakt, że udało się przeżyć wojnę. Pragnęła pięknego życia! Czyż nie brzmi to znajomo? „Ja przyszedłem po to, aby [owce] miały życie i miały je w obfitości”(J 10,10).

Jesteśmy wszyscy spadkobiercami pani Bogumiły Barbary Mayer - żyjemy w mieście, któremu z miłością poświęciła swoje życie, przywracając po wojnie jej mieszkańcom nadzieję i normalność. Możemy również kontynuować jej troskę o naszą „Małą Ojczyznę”.

Aleksandra Żmuda, Małgorzata Szeszko

PORZĄDEK LITURGICZNY W PARAFII

ŚW. MIKOŁAJA W MOSINIE

MSZE ŚWIĘTE: NIEDZIELE I ŚWIĘTA

7.30; 9.00; 10.30; 12.00; 18.00

DNI POWSZEDNIE

pon. – sob. 8.15; 18.00

CHRZTY I i III sobota oraz III niedzielę m-ca

- katecheza kerygmaticzna dla rodziców i chrzestnych
w II i IV poniedziałek miesiąca o godz. 19.00, w salce parafialnej

BIBLIOTEKA PARAFIALNA

środy od 16.00 do 17.30, niedziele od 11.00 do 12.00

BIURO PARAFIALNE – tel. 61 8132-861 w. 24

- poniedziałek 19.00-19.30
- środa 16.00-17.30
- czwartek i piątek 9.00-10.00

BIURO CMENTARNE:

W marcu i kwietniu czynne w soboty
od godz. 9.00 do 11.00

NARZECZENI

w II i IV piątek od 16.00 do 17.00

Intencje mszalne maj 2022

Niedziela, 1 maja

7.30 + śp. Mariannę i Tomasza Tomczak, Antoninę i Ignacego Sobkowiak, zm., z rodz. Sobkowiak

9.00 + śp. Katarzynę i Piotra Włodarczaków, Franciszka Bródkę o radość życia wiecznego

10.30 + śp. Józefa Zielińskiego

12.00 + śp. Marię Prałat

18.00 w int. Danuty i Ksawerego z ok. urodzin dziękując Bogu za dar życia, z prośbą o Bożą opiekę i wstawiennictwo Maryi

Poniedziałek, 2 maja

8.15 + śp. Stanisławę i Franciszka Furmaniaków, Adama Kubackiego, Czesława Paluszkiewicza o dar nieba

18.00 + śp. Kazimierza Kozłowskiego

18.00 + śp. Stanisława Garasza

Wtorek, 3 maja

7.30 w int. Mariusza z ok. 60 urodzin

9.00 + śp. Czesława Kahel w 6 rocz. śm. i zm. z rodz. Kahel i Pawłowskich z prośbą o dar nieba

10.30.00 + śp. Irenę Łagoda w 6 rocz. śm. oraz za zm. z rodz. Haremzów i Łagodów

12.00 w intencji Ojczyzny

18.00 + śp. Stanisława Garasza

Środa, 4 maja

8.15 + śp. Zygmunta i Józefa Osickich, Edmunda Kończala, Antoniego Gitaszewskiego, Stanisława Targoszyńskiego

18.00 Nowenna

Czwartek, 5 maja

8.15 + śp. Marię Prałat

18.00 + śp. Tymoteusza Durczaka o radość życia wiecznego

18.00 + śp. Jana Bączkowskiego

Piątek, 6 maja

8.15 + śp. Danutę Sloderbach

18.00 + śp. Seweryna Drozdowskiego i zm. z rodz., Piotra Balcerskiego i zm. z rodz.

18.00 + śp. Klarę Kurowską

Sobota, 7 maja

8.15 + śp. Marie Prałat

12.00 Pierwsza Komunia Św.

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 8 maja

7.30 + śp. Stanisława Kaczora i zm. z rodz. Warzychów i Kaczorów

9.00 + śp. Stanisława z ok. imienin

10.30 + śp. Piotra Stachowiaka o radość życia wiecznego

12.00 w intencji parafian – Pierwsza Komunia Św.

18.00 + śp. Czesława Matuszczak

Poniedziałek, 9 maja

8.15 + śp. Macieja i Marię Prałat

18.00 + śp. Kazimierza Jankowiaka w 2 rocz. śm., bliskich zm. z rodz., Barbarę i Józefa Matuszak, Zdzisława Chudzińskiego

18.00 + śp. Barbarę Jakóbczyk

Wtorek, 10 maja

8.15 + śp. Helenę Wieczorek w 1 rocz. śm.

18.00 + śp. Jana Wojtkowiaka

18.00 + śp. Filipa o dar nieba

Środa, 11 maja

8.15 + śp. Jana Hajdę z prośbą o szczęśliwą wieczność

18.00 Nowenna

Czwartek, 12 maja

8.15 + śp. Helenę Łagoda 5 rocz. śm., i zm. z rodz.

18.00 + śp. Józefa, Stanisława i Tadeusza Kawik

18.00 + śp. Huberta Gajewskiego w 2 rocz. śm., Patryka Dauer w 2 rocz. śm.,

Piątek, 13 maja

8.15 + śp. Danutę Sloderbach

18.00 + śp. Mieczysława i Mariannę Kasprzak

18.00 śp. Henryka Bączyka w 11 rocz. śm. i zm. z rodz.

Sobota, 14 maja

8.15 + śp. Romana Marczyńskiego

12.00 Pierwsza Komunia Święta

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 15 maja

7.30 + śp. Ewę Wilczyńską w 2 rocz. śm.

9.00 + śp. Gertrudę Grabarczyk w 1 rocz. śm. i Włodzimierza Grabarczyka z prośbą o życie wieczne

10.30 + śp. Zofię Siejak o radość wieczną

12.00 w intencji parafian – Pierwsza Komunia Święta

18.00 + śp. Stanisławę i Stanisława Królikowskich, Jana, Mariana, Zenona i Marię Wiatr, zm. z rodziców i rodzeństwo oraz Jerzego Skotarczaka z prośbą do Boga Miłosiernego o łaskę zbawienia

Poniedziałek, 16 maja

8.15 + śp. Kazimierza Cieślewicz

18.00 Msza przełagalno-wynagradzająca za grzechy osobiste i rodziny Łukasza Króla

Wtorek, 17 maja

8.15 + śp. Mariannę, Władysława, Marię, Zygmunta, Edwarda Bąkowskich, Stanisławę Kaźmierczak

18.00 + śp. Czesława Maika

18.00 + śp. Mariannę Klonowską

Środa, 18 maja

8.15 + śp. Ryszarda Binkowskiego

18.00 Nowenna

Czwartek, 19 maja

8.15 + śp. Anielę Bańkowską w 44 rocz. śm. i zm. z rodz.

18.00 + śp. Katarzynę Stróżyk

18.00 + śp. Stanisława Lemke

Piątek, 20 maja

8.15 + śp. Kazimierza Cieślewicza

18.00 + śp. Bożenę i Jana Wojas z prośbą do Boga Miłosiernego o łaskę zbawienia

18.00 śp. Danutę Sloderbach

Sobota, 21 maja

8.15 + śp.

16.00 Ślub : Adrianna Duda, Piotr Szczepański

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 22 maja

7.30 + śp. Franciszka Nowaka i zm. z rodz. Nowaków i Kossowskich

9.00 + za duszę śp. Marię, Mariannę, Józefa

Piechotów i zm. z rodz., Bronisławę, Domicelę, Eugeniusza Brzuszcak i zm. z rodz., za dusze w czyśćcu cierpiące

10.30 + śp. Stanisława MANIA, Cecylię, Stanisława, Jolantę, Ryszarda MANIA, Mariana i Weronikę Pieszyk, Teresę i Jacka Król, Władysława Spychałę i Aleksandra Grygier

12.00 w intencji parafian

18.00 + śp. Norberta Łukasiewicza o radość wieczną

Poniedziałek, 23 maja

8.15 + śp. Bolesława Rotte, zm. z rodz. Rotte, Matuszczaków i Wielgoszów

18.00 + śp. Mariannę Klonowską

18.00 + śp. Ryszarda Tomowiaka

Wtorek, 24 maja

8.15 w intencji parafian

18.00 + śp. Marię Nowak w 18 rocz. śm., Walerię i Leona Nowak, Szczepana i Antoninę Silskich, Karola Jankowskiego, zm. Silskich, Nowaków i Strykowskich

18.00 + śp. Joasię Nowak

Środa, 25 maja

8.15 za wstawiennictwem NMP do Boga Ojca z prośbą o potrzebne łaski dla żyjących wg listy intencji

18.00 Nowenna

Czwartek, 26 maja

8.15 + śp. Cecylię Jechorek, Wawrzyńca, Teresę, Leokadię Nowak

18.00 + śp. Dariusza Sawickiego w rocz. śm.

18.00 + śp. Teresę Nowak i Stanisławę Michalską

Piątek, 27 maja

8.15 + śp.

18.00 + śp. Danutę Sloderbach

18.00 śp. Stanisława Świtalskiego i zm. Rodziców

Sobota, 28 maja

8.15 + śp. Teresę i Ryszarda Brandów, Pawła Depę o dar nieba

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 29 maja -

WNIEBOWSTĄPIENIE

7.30 + śp. Teresę Rutkowską i zm. z rodz. Kuberów o dar życia z Bogiem

9.00 + śp. Marię Sieradzką, Władysława Nowaczyka i Józefa Szeszułę o radość życia wiecznego

10.30 + śp. Lucynę Smok

12.00 w intencji parafian

18.00 + śp. Marię i Władysława Knapików i zm. z rodz.

Poniedziałek, 30 maja

8.15 za wstawiennictwem NMP do Boga Ojca z prośbą o dar życia wiecznego wg listy intencji

18.00 w int. Żywego Różanca

18.00 + śp. Ryszarda Tomowiaka

Wtorek, 31 maja

8.15 + śp.

18.00 + śp. Romarda Pawlak i zm. z rodz. Grześkowiak

18.00 + śp. Lucję Marczyńską

Intencje mszalne czerwiec 2022

Środa, 1 czerwca

8.15 + śp.

18.00 Nowenna

Czwartek, 2 czerwca

8.15 + śp.

18.00 + śp. Zdzisława Chudzińskiego, zm z rodz. Matuszaków

18.00 + śp. Stanisława Lemke

Piątek, 3 czerwca

8.15 + śp.

18.00 w int. Maji w 18 rocz. urodzin

18.00 śp. Seweryna Drozdowskiego i zm. z rodz. . Piotra Balcerskiego i zm. z rodz.

Sobota, 4 czerwca

8.15 + śp. Łucję i Leona Marciniak, zm. z rodz.

12.00 Pierwsza Komunia Święta

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 5 czerwca - ZESŁANIE

DUCHA ŚWIĘTEGO

7.30 + śp. Teresę Rutkowską, zm. z rodz. Kuberów

9.00 + śp. Marcina Malaka z ok. 5 rocz. śm. z prośbą o dar nieba

10.30 + śp. Jana Włodarczaka, Hanne Kowalską, Michalinę, Stanisława, Czesława Matuszczak

12.00 w intencji parafian

18.00 + śp. Barbarę w 30 rocz. śm., i Piotra Ignaszaków, Pelagię i Józefa Kędziarów, Zbigniewa Mrocza, Halinkę, Władysława, Macieja i Renatę Mączkowskich z prośbą i Miłosierdzie Boże

Poniedziałek, 6 czerwca

8.15 za wstawiennictwem MNP do Boga Ojca z prośbą o potrzebne łaski dla żyjących wg listy intencji

18.00 z okazji urodzin Lucyny z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo

18.00 + śp. Tadeusza Kalinowskiego

Wtorek, 7 czerwca

8.15 + śp. Stanisława Kaczora w 20 rocz. śm., zm. z rodz. Warzychów i Kaczorów

18.00 + śp. Czesław Szulc w 17 rocz. śm., zm. z rodz. Nowickich

18.00 + śp. Zenona Papieża

Środa, 8 czerwca

8.15 w intencji Tomka

18.00 Nowenna

Czwartek, 9 czerwca

8.15 + śp.

18.00 + śp. Stanisława Lemke

18.00 + śp. Łucję, Włodzimierza, Piotra, Pelagię, Józefa Kędziara, Martę, Stanisława, Kazimierza, Stanisława Adamskich

Piątek, 10 czerwca

8.15 + za śp. Iwonę Szymańską w 5 rocz. śm. i Stefana Szymańskiego

18.00 + śp. Sylwestra Zimowskiego w 12 rocz. śm.

18.00 śp. Włodzimierza Szymańskiego

Sobota, 11 czerwca

8.15 w int. Faustyny

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 12 czerwca – NAJŚWIETSZEJ TROJCY

7.30 + śp. Annę i Stefana Szymańskich i zm. z rodz.

9.00 + śp. Stanisława Szymańskiego w 9 rocz. śm., zm. z rodz. z prośbą o życie wieczne

10.30 w int. Dominika z ok. 18 urodzin dziękując za dar życia, z prośbą o dobry wybór stanu, zawodu, łaskę wiary, dary Ducha Św., dalszą opiekę MB, błogosławieństwo Boże i łaski na całe życie

12.00 w intencji parafian

18.00 + śp. Stanisławę i Stanisława, Antoniego, Stanisławę Sobańskich, Piotra Wencła i Janinę Karabowicz

Poniedziałek, 13 czerwca

8.15 + śp. Antoniego z ok. imienin i Stefanę Torzewicz

18.00 + śp. Marie Prałat

18.00 + śp. Irenę Ginterh, Wiktorię Rychcik, Ireneusza Mytko

Wtorek, 14 czerwca

8.15 + śp.

18.00 + śp. Franciszkę Baran

18.00 w int. Anny i Krzysztofa z ok. 13 rocz. ślubu dziękując Bogu za dar błogosławieństwa, z prośbą o dalszą opiekę i wstawiennictwo Matki Bożej

Środa, 15 czerwca

8.15 + śp. Włodzimierza Szymańskiego

18.00 Nowenna

Czwartek, 16 czerwca – NAJŚWIETSZEGO CIAŁA I KRWI CHRYSZTUSA

7.30 + śp. Hannę Sentfleben

9.00 + za śp. Jolantę Pawlikowską

10.00 w intencji parafian / na placu/

18.00 + za śp. Sylwestra Matuszczaka w 9 rocz. śm.

Piątek, 17 czerwca

8.15 + śp.

16.00 ślub

18.00 + śp. Anastazję, Stanisława, Teresę, Henryka Kołtoniaków, Lechosława, Krzysztofa, Kazimierę, Bernarda, Martę i Mieczysława Szeszułów

Sobota, 18 czerwca

8.15 + za śp. Teresę, Wawrzyńca, Leokadię Nowak, Cecylię Jechorek

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 19 czerwca

7.30 w intencji parafian

9.00 + śp. Kazimierza Kosior w 18 rocz. śm.

10.30 + śp. Floriana Jama

12.00 + za śp. Halinę Osinkowską w 10 rocz. śm.

18.00 + śp. Andrzeja Sloderbacha w 11 rocz. śm. z prośbą do Boga Miłosiernego o łaskę zbawienia

Poniedziałek, 20 czerwca

8.15 za wstawiennictwem MNP do Boga Ojca z prośbą o dar życia wiecznego dla zmarłych

wg listy intencji

18.00 + śp. Jana Wojtkowiaka

18.00 + śp. Elżbietę Klebba, Jana Klebba, Weronikę i Władysława Chraplaków, Marię i Mariana Lancmańskich

Wtorek, 21 czerwca

8.15 + śp.

18.00 + śp. Bronisławę i Bernarda Potockich, Piotra Sobieskiego

18.00 + śp. Henryka Stachowiaka

Środa, 22 czerwca

8.15 + śp. Jana i Franciszkę Kluge

18.00 Nowenna

Czwartek, 23 czerwca

8.15 + śp. Wandę Parkasiewicz z ok. im. i ur.

18.00 + śp. Tadeusza Szulca

18.00 + śp. Jana Walczaka, Jana Leśniczaka i zm. z rodz.

Piątek, 24 czerwca

8.15 + za zm. z rodz. Cieślewiczów i Basińskich

15.00 ślub Julia Lewandowska, Bartłomiej Woźny

18.00 + śp. Janinę Słomińską z ok. im, z prośbą o dar życia wiecznego

Sobota, 25 czerwca

8.15 + śp.

14.00 ślub

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 26 czerwca

7.30 + śp. Aleksandrę i Jana Żak, Stanisławę i Szczepana Dudziak, Salomeę Breszińską

9.00 + śp. Władysława Sobeckiego z ok. imienin i zm. z rodz.

10.30 + za śp. Floriana Jama

12.00 + za śp. Zygmunta Ellmanna

18.00 + za śp. Olgę, Czesława Kaczmarek, Teodora i Pelagię Szykalskich

Poniedziałek, 27 czerwca

8.15 + za śp. Władysława i Marię Marcinkowskich,, zm. z rodz.

Marcinkowskich, Frasunkiewiczów, Wagnerów, Piaseckich i Wisniewskich

18.00 w int. Żywego Różańca

18.00 w int. Zosi z ok. 10 rocz. urodzin z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Najświętszej

Wtorek, 28 czerwca

8.15 + za śp. Jerzego Szydłowskiego

18.00 + za śp. Emilię Fabisiak

18.00 + za śp. Marianę Mrocza

Środa, 29 czerwca – ŚWIĘTYCH APP

PIOTRA I PAWŁA

8.15 + za śp. Piotra Bańkowskiego i zm. z rodz.

18.00 Nowenna

Czwartek, 30 czerwca

8.15 + za śp. Piotra Żyniewiczza z prośbą o dar nieba

18.00 + za śp. Józefę Makowską

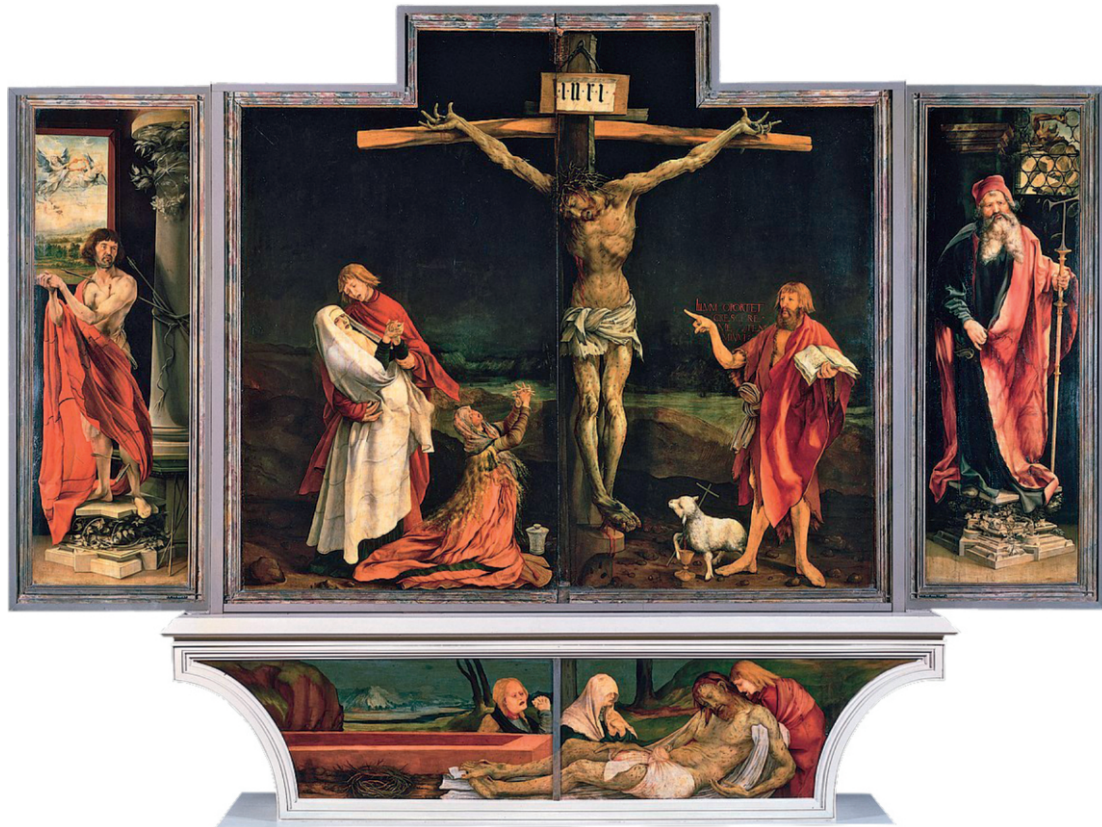
18.00 + za śp. Danutę Burzyńską

Zmarli w marcu i kwietniu

Aniela Pazgrat l. 87; Janina Chmiel l. 87; Piotr Olejnik l. 55; Kazimiera Witt l. 89; Leokadia Mielczarek l. 84; Janina Wilhelm l. 98; Maria Kopeć l. 92; Kazimierz Bobek l. 71; Aleksandra Czuryło l. 66; Stanisław Łakomy l. 70; Urszula Nowak l. 83; Czesław Kowalski l. 85; Ryszard Binkowski l. 72; Andrzej Piasecki l. 76; Marian Mroczek l. 94; Roman Idziak l. 74; Zdzisława Ziółkowska l. 78; Andrzej Kałek l. 54; Kazimierz Cieślewicz; l. 92

Ilustracje do artykułu Ks. Mariana Cynki - SZTUKA CZYTANIA OBRAZÓW

Mathias Grünewald. Ołtarz z Isenheim: Ukrzyżowanie
(obraz powstał w latach ok. 1510-1515)



- **Magdalena** klęczy wśród pyłu; postać tę zazwyczaj kojarzy się ze skruszoną grzesznicą obmywającą stopy Jezusa (stąd stojące obok naczynie wonności). Magdalena to zwykły człowiek i dlatego - zgodnie z tradycją średniowieczną - jej sylwetka jest mniejsza od pozostałych postaci.



- Ciało **martwego Chrystusa** zostało straszliwie okaleczone; korona cierniowa była okrutnym narzędziem tortur; co więcej - widzimy liczne otwarte rany i otarcia, ramiona sprawiają wrażenie wywichniętych; stopy - skręconych, a przepaska biodrowa jest podarta i postrzępiona.



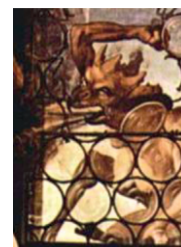
- **Św. Jan Chrzciciel** to niecodzienna postać w tej scenerii; zgodnie z Pismem Świętym miał on zostać ścięty jeszcze przed męką Chrystusa - być może z tego powodu wygląda na nieporuszonego rozgrywającego się obok dramatem. Umieszczony nad ramieniem świętego tekst głosi „on musi wzrosnąć, ja muszę zmaleć”.



- W ciemnościach (zgodnie z opisem biblijnym) boleściwy **św. Jan** pociesza mdlejącą **Marię Dziewicę**, odzianą w czystą biel. Przed swoją śmiercią Jezus poprosił Jana, by zatroszczył się o Jego matkę; obydwie postacie uważa się za tradycyjnych świadków sceny Ukrzyżowania.



- Chrystus jest **Barankiem Bożym**; jego krew zmywa grzechy ludzkości.



- Okno w prawym górnym narożniku dzieła rozbija **potwór**, którego morowy oddech wypełnia powietrze.